



Szczecin, 18 września 2008 r.

STANOWISKO UNII METROPOLII POLSKICH W SPRAWIE PROJEKTU NOWELIZACJI USTAWY O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM

Unia Metropolii Polskich odrzuca projekt nowelizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zdecydowanie negatywnie oceniając projektowane zmiany systemowe w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego.

1. Wyrażamy ubolewanie, że projektodawca nie skorzystał z dorobku Unii Metropolii Polskich, która od wielu lat postulowała konieczność prawnego uporządkowania sfery planowania przestrzennego. UMP zrzesza największe polskie miasta, w których kumulują problemy wynikające z niedoskonałych regulacji prawnych. Brak konsultacji proponowanych rozwiązań z największymi polskimi gminami przynosi w naszej ocenie także ten skutek, że wiele słusznych idei - przykładowo lepszego powiązania planowania przestrzennego i inwestycyjnego - jest realizowana w projekcie ustawy za pomocą nieprzemysłanych przepisów.
2. Przy tak szerokim zakresie zmian, zarówno w odniesieniu do Prawa budowlanego, jak i sfery planowania przestrzennego, poważne zastrzeżenia budzi przyjęta formuła nowelizacji ustaw. Materia, która winna być regulowana w formie nowych, odrębnych ustaw, została zawarta w jednym akcie. Jego lektura, a w konsekwencji ogarnięcie całości problematyki (tekst o charakterze nowelizacyjnym) nastrocza zasadniczych trudności.
3. Niepokoi nas dążenie do ograniczenia niezależności działania organu samorządu terytorialnego, jakim jest prezydent, burmistrz, wójt, marszałek czy starosta. Pomysł związany z powołaniem ciała doradczego przez radę gminy, powiatu czy województwa **zmierza ku upolitycznieniu działań** mających związek z zagospodarowaniem przestrzennym oraz prowadzi do ubeznowłasnowolnienia organu sporządzającego plan w wyborze własnych doradców? Niezrozumiałe jest

również ustawowe upoważnienie gminnej komisji urbanistyczno-architektonicznej do zajmowania formalnego stanowiska w sprawie zgodności (w tym przypadku) miejscowych przepisów urbanistycznych z dokumentem polityki przestrzennej, jakim jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

4. Projekt zmian wprowadza szereg nowych instytucji, których formuła nie jest do końca przemyślana i dookreślona, co w efekcie prowadzić będzie do mnożenia konfliktów i nadinterpretacji. Taką instytucją jest na przykład mediator (obligatoryjny)
o niedookreślonym statusie wewnątrz procesu powstawania dokumentów planistycznych. Z natury rzeczy proces planowania służy poszukiwaniu kompromisu pomiędzy różnymi interesami. Obecny stan prawny nie uniemożliwia powołania mediatora do rozwiązywania konfliktów. Niezrozumiałe jest narzucenie zewnętrznego wobec gminy mediatora dla w każdej procedurze studium, planu czy miejscowych przepisów urbanistycznych?
5. Inną nową instytucją jest tzw. umowa urbanistyczna, przy czym o zasadności jej zawarcia z gminą decydował będzie już wcześniej wspomniany 'superorgan' czyli gminna komisja urbanistyczno architektoniczna!
6. Nadal funkcjonować będzie powszechnie tryb administracyjny w zagospodarowaniu przestrzennym, albowiem decyzja o zatwierdzeniu urbanistycznego planu realizacyjnego zastąpi plany miejscowe, tak jak w dotychczasowym systemie decyzje o warunkach zabudowy. Wprowadzenie obowiązkowego trybu przeprowadzania rozprawy administracyjnej nie zastąpi partycypacji społecznej w współdecydowaniu
o zagospodarowaniu przestrzennym.

Zakres i kierunek zmian budzą poważne i uzasadnione wątpliwości co do poprawy obecnej sytuacji. Kolejna zmiana systemowa w tak krótkim okresie czasu (ostatnia w 2003 r.) spowodować może natomiast chaos, a okres wdrożenia zmian będzie długotrwały, mnożący konflikty i w efekcie doprowadzający po raz kolejny do wniosku, że zmiany w prawodawstwie są konieczne.

**Prezes Zarządu
Unii Metropolii Polskich**



Paweł Adamowicz